

Temat: Gdzie są granice ciekawości na temat seksu? Czy Kościół jest wrogiem seksu?

a) **Cel dydaktyczny:** uświadomienie uczestników o prawdziwej postaci seksualności i jej roli w świecie

b) **Cel wychowawczy:** zachęcenie uczestników do szanowania cielesności swojej i drugiego człowieka

Pomoce: Biblia, kartki A4, długopisy, plastelina, sznurki

Treść

1. Wstęp - Modlitwa na rozpoczęcie spotkania

 Animator rozpoczyna spotkanie od znaku krzyża i modlitwy.

Boże, Ty powiedziałeś: " Bądźcie płodni i rozmnażajcie się". Daj nam łaskę zrozumienia Twoich słów, abyśmy mogli właściwie rozeznaczyć tajemnice danej nam przez Ciebie seksualności. Ojcze Nasz...

Animator przechodzi do tematu.

2. Treść właściwa

I. Widzieć

 Na sam początek zapraszam Was do wysłuchania świadectwa Marcina i Moniki Gumułek.

Świadectwo CZ. 1

Pochodzę z tzw. kościółkowej rodziny. Od zawsze słyszałem, że Pan Bóg i wiara w Niego to bardzo ważne sprawy. Chodziliśmy do kościoła, byłem nawet ministrantem. W moim domu nie było patologii, przemocy, alkoholu czy wielkich kłótni. Widziałem jednak, że coś w nim szwankuje - wspomina M. Gomułka. Brakowało jedności i pokoju, były za to niesnaski.

Zaczęłem się izolować. Wpadłem w grzech nieczystości. Towarzyszyło mi okropne poczucie wstydu i lęku. Z nikim o tym nie rozmawiałem. To było jak bagno. Należałem wtedy do Oazy, jeździłem na rekolekcje, doświadczałem żywego Jezusa. Ot, takie podwójne życie... - mówi Marcin.

Monika zaznacza, że grzeczną dziewczynką była do 18 roku życia. Chodziła z rodzicami do kościoła i przystępowała do sakramentów.

Chodziłam do kościoła, by uspokoić swoje sumienie, szłam na Eucharystię, „bo tak trzeba”. W domu nie brakowało miłości, ale ja byłam przekonana, że trzeba na nią zasłużyć. Dopiero później, gdy poznałam Boga, dotarło do mnie, że prawdziwa miłość jest bezwarunkowa - mówi Monika.

Marcin nie ukrywa, jakie życie prowadził. Otwarcie mówi o tym, jak z roku na rok staczał się coraz niżej. - Pojawiły się papierosy, koledzy pokazali mi alkohol. Była coraz większa nieczystość, uwikłanie w pornografię, miękkie narkotyki. Nieraz lądowałem w izbie wytrzeźwień i na policyjnym dołku - opowiada.

Monika swojego pierwszego chłopaka poznała w liceum. Ich związek trwał 3,5 roku. - Chodziliśmy nawet do tej samej klasy. Czuliśmy presję, bo wszyscy wyobrażali sobie, że będziemy razem do końca życia. Budowaliśmy naszą relację nie na tym, co trzeba. Weszliśmy w grzech. W tamtym czasie uważałam, że to normalne, iż w taki sposób okazujemy sobie miłość. Teraz wiem, ile krzywdy wyrządziło to w moim życiu i w obecnym małżeństwie. Zakończyłam ten związek, bo nie czułam się w nim szczęśliwa. Chwilę później pojechałam do Francji na wyjazd snowboardowy, gdzie poznałam kolejnego... zimnego drania. Coś mnie w nim zauroczyło. Marcin pojechał na ten wyjazd, żeby poimprezować.

- Monika wybijała się z całego towarzystwa, wysoka, urocza blondynka... białem się z myślami. Chciałem ją zdobyć, ale miałem wątpliwości: to nie ta liga, nie zechce pijaka - opowiada Marcin. I znów sięgał po kolejne piwo.

Po powrocie do Polski skontaktowali się ze sobą. Kilka miesięcy później Marcin przeprowadził się do Torunia. Ona miała 21 a on 27 lat.

- Oczywiście zamieszkaliśmy razem. Wiedliśmy życie, jakie dziś serwuje świat. Żyliśmy, jak małżeństwo, choć nim nie byliśmy. Hulaj dusza, piekła nie ma! Z czasem coś zaczęło się psuć. Udawane małżeństwo przestało się udawać. Prawie się rozstaliśmy - zaznacza Monika.

Chciałbym, abyście zastanowili się, gdzie w waszym życiu pojawia się motyw seksualności. Zaraz rozdám wam kartki, na których napiszecie swoje spostrzeżenia.

[Animator rozdaje kartki A4, dowolną ilość i daje czas na pracę w grupie. Po zakończeniu pracy zadaje pytanie:]

-Jak widzicie, w waszych odpowiedziach często pojawiają się internet i wypowiedzi rówieśników. Jaki obraz seksu ukazują te metody?

(animator doprowadza do odpowiedzi, że obraz seksu ukazywany przez media, internet i rówieśników jest skupiony na fizyczności i jest na swój sposób "brudny", wypaczony)

Zastanówmy się, czy to właśnie jest rzeczywisty obraz seksu.

II. Osądzić

A. Seks jako dar od Boga

Podzielcie się na 5 grup. (Gdy uczestnicy się podzielą, animator rozdaje karteczki z cytatami lub podaje sigła). Niech każda grupa na podstawie swojego fragmentu wypisze informacje na temat seksu, zawarte w Piśmie Świętym.

(Po wyznaczonym czasie grupy dzielą się ze wszystkimi swoimi spostrzeżeniami, animator doprowadza do finalnych wniosków)

- „Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną»" (Rdz 1, 28) - Bóg dał nam seks, więc seks jest dobry, celem seksu jest rozmnażanie się, Bóg pobłogosławił seks
- "Mężczyzna zbliżył się do swej żony Ewy. A ona poczęła i urodziła Kaina, i rzekła: «Otrzymałam mężczyznę od Pana»" (Rdz 4, 1)- seks jest przeznaczony wyłącznie dla małżonków, celem seksu jest dawanie potomstwa, jest darem od Pana
- "Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem" (Rdz 2, 24)- seks jest darem od Boga, Jego planem dla nas, łączy ludzi, jest wyrazem najwyższego zjednoczenia małżonków ze sobą
- "Używaj życia z niewiastą, którąś ukochał, po wszystkie dni marnego twego życia, których ci [Bóg] użyczył pod słońcem" (Koh 9, 9)- Bóg stworzył seks jako dobro dla człowieka, jako przyjemność, Bóg "dał" nam seks
- Znajdź radość w żonie młodości. Przemila to łania i wdzięczna kozica, jej piersią upajaj się zawsze, w miłości jej stale czuj rozkosz! Po cóż, mój synu, upajać się obcą i obejmować piersi nieznanej? (Prz 5, 18-20)- seks jest rozkoszą, seks przeznaczony jest dla małżonków, ogromna rola czystości

B. Czystość podstawą seksualności

Teraz zastanówcie się:

-Co utrzymuje naszą seksualność we właściwych ryzach? (czystość)

Stańcie tak, by powstały 4 pary i reszta stała rozproszona i w pewnych odstępach od siebie

(animator rozdaje każdemu samotnemu uczestnikowi plastelinową kulkę w jednym kolorze, a parom plastelinową kulkę w dwóch kolorach, a następnie związuje prawe dłonie par razem tak, by pod węzłem znajdowała się kulka)

Plastelina symbolizuje czystość, a sznurek węzeł małżeński. Czystość to wasz dar dla Boga i waszych przyszłych wybranków.

Poproszę dwoje z was, abyście stworzyli parę (dwójka uczestników staje, animator łączy ich kulki w jedną i kładzie na ich rozwarte, zawieszane obok siebie w powietrzu prawe dłonie). Spójrzcie, ta para oddała sobie swoją czystość, ale nie zawarła małżeństwa. Zobaczcie, co dzieje się z takimi parami, gdy przychodzą trudne chwile (animator rozwiera ręce pary, kulka upada na podłogę) Gdy para nie jest połączona więzią małżeńską, często dochodzi do wielu problemów i sporów, które ciężko jest przetrwać, nie będąc odpowiednio bliskimi sobie nawzajem. Oboje tracą wtedy czystość, swój wielki dar. Zobaczcie, co dzieje się, gdy przychodzą trudne chwile dla małżeństw, które zachowały czystość przedmałżeńską i zachowują czystość obecnie. (animator próbuje rozewrzeć dłonie par). Jak widzicie, Bóg dał małżeństwu więź, która pozwala im trwać razem, a zachowana czystość staje się darem, niesionym wspólnie dla Boga.

-Spróbujcie podsumować tę zabawę (czystość to dar dla małżonka i Boga, należy zachowywać czystość, dopiero małżonkowie mogą współżyć)

Trafili na kurs ewangelizacyjny Alpha. Marcin wypowiadał się po raz pierwszy od wielu lat. Po modlitwie o wylanie Ducha Świętego został uzdrowiony z nałogu palenia papierosów. - To był wyjazd weekendowy. Czułem w sobie wielkie zniechęcenie, coś mi podpowiadało, że nie warto w to brnąć. Mimo wszystko poszedłem do spowiedzi. Dziś wiem, że największa walka zawsze toczy się w sercu człowieka - przekonuje Marcin.

Po kursie podjęli radykalną decyzję. Skoro chcieli iść za Jezusem, musieli zmienić życie. Marcin wyprowadził się od Moniki, a kilka miesięcy później oświadczył się jej. - Przez 20 miesięcy dzielących nas od ślubu żyliśmy w czystości. To była kluczowa decyzja. Gdybyśmy jej nie podjęli, nie wiem, czy dalej byłibyśmy razem. Nasza wzajemna relacja zaczęła się wreszcie rozwijać. Dlaczego dopiero wtedy? Bo zaprosiliśmy do naszego życia Pana Boga. To On doprowadził nas do ślubu - mówi Monika.

- Ktoś może myśleć, że jeśli pójdzie za tym, co Boże, będzie musiał zrezygnować z wielu rzeczy. To kłamstwo szatana! Gdy wybieramy Boga, nie musimy rezygnować z tego, co daje radość, szczęście i pokój. To prawda, że życie z Bogiem bywa trudne. Miłość też jest trudna i wymagająca, ale i piękna. Doświadczamy tego na co dzień. Św. Ignacy z Loyoli powiedział, że człowiek często myli cel ze środkiem. To prawda! Naszym celem nie jest m.in. małżeństwo, ale niebo i zbawienie. Małżeństwo jest drogą do wieczności - tłumaczy Marcin.

III. Działać

Męskość i kobiecość wyrażają kształt naszego istnienia. Ktoś przychodząc na świat będzie mężczyzną lub kobietą – i będzie się starał podkreślać to, czynić ciekawym, atrakcyjnym... Męskość i kobiecość to coś niesamowitego.

Uczniowie otrzymują kartki, a następnie wypełniają je pojedynczo. Dziewczyny dostają kartkę z nagłówkiem „W męskości najpiękniejsze jest...”, a chłopcy otrzymują kartkę z napisem „w Kobiecości najpiękniejsze jest...”

Czas na wykonanie zadania to 3 minuty. Po trzech minutach dzielimy się na dwie grupy – grupę męską i kobiecą (jeśli są takie możliwości). W dwóch grupach chłopcy i dziewczyny sumują swoje odpowiedzi. Po czasie zsumowania wniosków przedstawiciele grup prezentują swoje odpowiedzi.

Podsumowanie animatora:

Ktoś zapytał w wywiadzie Pana Boga „czy nie należałoby dokonać pewnej modyfikacji przykazań biorąc pod uwagę obecne czasy?”

Oczywiście, że tak! Może jednak przykazanie niech pozostanie, natomiast warto na nowo dostrzec jego sens – sens na miarę Bożego zamysłu w dzisiejszym świecie i dla dzisiejszego człowieka. Można wręcz powiedzieć, że w dzisiejszych czasach trzeba dokonać rewolucji seksualnej.

Na czym ma polegać? Na dostrzeżeniu piękna, które jest w człowieku, na patrzeniu się na niego w perspektywie całej osoby ludzkiej, a nie tylko pod kątem erotyki, wyglądu, seksualności...

Na tym, że nie pozwolę sobie traktować jako przedmiotu użycia dla drugiego człowieka. Że będę szanować siebie jako kobietę, jako mężczyznę w całej pełni... Przecież moje ciało to tylko przejaw i znak wnętrza! Droga do niego, ale nie cel...

Skoro wiecie już, jak wielkim darem od Boga jest nasza seksualność, pamiętajcie, aby zachowywać czystość, która pozwoli nam na piękniejsze przeżycie relacji z drugą osobą.

I na koniec, pamiętajcie, że seks jest dobry i jest wyrazem miłości małżonków.

3. Hasło spotkania

„Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną.»”

4. Piosenka spotkania

"Ubi Caritas et Amor"

5. Zadanie apostoelskie

Dbać o swoją czystość w myślach, słowach i czynach.

6. *Modlitwa na zakończenie*



Panie, Ty stworzyłeś kobietę i mężczyznę, dziękujemy Ci za to, że prowadzisz nas we wszystkich sferach naszego życia, prosimy Cię, bądź z nami i przez Ducha Świętego zsyłaj nam łaski potrzebne do godnego życia w czystości, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen

